

Skierkowski, Marek

Ewangelie jako starożytne biografie

Studia Teologiczne 17, 67-76

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MAREK SKIERKOWSKI

EWANGELIE JAKO STAROŻYTNE BIOGRAFIE

Treść: Wstęp; I. Dzieje; II. *Ewangelie synoptyczne* a biografie grecko-rzymskie; III. *Czwarta Ewangelia* a biografie grecko-rzymskie; IV. Wpływ ewangelistów; Wnioski końcowe.

WSTĘP

Czy Ewangelie są biografiami w starożytnym sensie tego słowa? Jeszcze nie tak dawno odpowiadano na to pytanie negatywnie, tłumacząc, że Ewangelie należą do zupełnie odrębnego i oryginalnego rodzaju literackiego. Jednakże już autorzy oficjalnego dokumentu Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, *Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki* (1996), stwierdzają: "przeszliśmy od naiwnego traktowania Ewangelii jako biografii Jezusa przez zwyczajne zaprzeczenie takiego wartościowania aż do udokumentowania krytycznie powrotu nie tylko historycznej, lecz także biograficznej wartości w hellenistycznym znaczeniu biografii tamtych czasów".¹ W niniejszym artykule pragniemy odpowiedzieć na pytanie: Jak daleko posunięte podobieństwa istnieją między starożytnymi biografiami a prezentacją życia Jezusa w Ewangeliach? Wcześniej jednak, niejako w ramach wprowadzenia, przedstawimy dotychczasowe rozumienie rodzaju literackiego Ewangelii.

I. DZIEJE

Przeszliśmy od naiwnego traktowania Ewangelii jako biografii Jezusa. Nietrudno domyślić się, że członkom Komisji Teologiczno-Historycznej

¹ *Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki*, Katowice 1996, s. 74.

chodzi w tym zdaniu o dominujące przez długie wieki patrzenie na Ewangelie przez pryzmat koncepcji historii pojmowanej jako poszukiwanie odpowiedzi na pytanie *wie es eigentlich gewesen* (jak to rzeczywiście było)?² W tym właśnie duchu W. Kwiatkowski, najwybitniejszy polski apologetyk, uważał ewangelistów "za historyków, fotografujących poniekąd rzeczywistość, której byli świadkami lub o której dowiadywali się od świadków bezpośrednich".³

Zaprzeczenie takiego wartościowania. Przekonanie jednak, że efekt pracy historyków może stanowić *fotografię* rzeczywistości, jest iluzją. U początku procesu redagowania ewangelijnych narracji znajduje się przecież religijne doświadczenie pierwszych chrześcijan dotyczące osoby Jezusa, a więc nieuchwytnej tajemnicy, którą dogłębnie poznaje się nie przez dystansowanie się od niej, ale "angażującą relację względem niej".⁴ Ewangelie zatem, zauważa A. Dulles, jeśli miały być prawdziwą relacją o Jezusie, nie mogły stanowić Jego fotografii, lecz *portrety*.⁵ J. Kudasiewicz interpretuje te portrety jako "jedyną w swoim rodzaju syntezę historii i teologii".⁶ "Ewangelisci – wyjaśnia biblista lubelski – z treści autentycznie historycznych skomponowali dzieła, których centralnym punktem zainteresowania nie jest element historyczny czy biograficzny, tylko religijny i teologiczny. Ewangelisci nie chcieli pisać żywota Jezusa, lecz wykazać, że jest On Mesjaszem, Synem Bożym, Zbawicielem".⁷ Oznacza to, że redaktorzy Ewangelii, a szczególnie Marek, stworzyli nowy rodzaj literacki, który nie miał odpowiedników w innych literaturach.⁸ Zdaniem J. Kudasiewicza, pewną analogię między rodzajem literackim Ewangelii a rodzajem używanym w literaturze współczesnej można byłoby znaleźć w tzw. *literaturze faktu*, czyli "literaturze narracyjnej o charakterze przede wszystkim dokumentalnym lub częściowo beletryzowanej, mającej na celu wiarygodną relację o autentycznych wydarzeniach".⁹

Powrót biograficznej wartości Ewangelii. Już w dobie negocjowania biograficznego charakteru Ewangelii sugerowano czasami, że są one "czymś wię-

² Jest to słynne sformułowanie L. von Ranke (1795-1886), autora *Geschichte der romanischen und germanischen Völker von 1494 bis 1514: Zur Kritik neuerer Geschichtschreiber* (1885).

³ W. Kwiatkowski, *Apologetyka totalna*, Warszawa 1962, t. II, s. 52.

⁴ Por. G. O'Collins, *Christology*, Oxford 1995, s. 50; na temat samej natury osobowego poznania zob. M. Polanyi, *Personal Knowledge*, London 1962.

⁵ Por. A. Dulles, *Apologetic and the Biblical Christ*, London 1963, s. 49.

⁶ J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Warszawa 1986, s. 73.

⁷ Tamże, s. 77.

⁸ Por. tamże, s. 65.

⁹ Tamże, s. 77.

cej niż biografią”.¹⁰ Dzisiaj należy podtrzymać ten sąd, ale i jednocześnie uznać, że Ewangelie “naśladują zasadę biografii”.¹¹ Przełomowy moment w dziejach debat nad biograficznym charakterem Ewangelii stanowił artykuł C. W. Votawa, opublikowany w 1915 r., umieszczający wyraźnie Ewangelie w kręgu grecko-rzymskiej literatury biograficznej na równi z żywotami filozofa Sokratesa (*Dialogi Platona i Memorabilia Ksenofonta*), lekarza Apoloniusza z Tiany (biografia napisana przez Filostrata) i filozofa Epiteusza (biografia napisana przez Ariana).¹² Później znaczący wkład w przywrócenie Ewangeliom biograficznego charakteru włożyli G. N. Stanton, T. Talbert, P. Shuler, K. Berger, D. Dormeyer, a w sposób szczególny R. A. Burridge.¹³

Czym charakteryzowała się starożytna biografia? R. A. Burridge odnosi się do pięciu greckich i pięciu rzymskich żywotów¹⁴, zwracając szczególną uwagę na cztery zasadnicze elementy biografii, mianowicie jej tytuł i wprowadzenie, podmiot, rysy zewnętrzne oraz rysy wewnętrzne. Zauważa, że najważniejszą cechą *żywotów* (*bioi, vitae*) jest ich uwaga całkowicie skupiona na bohaterze. Rozprawy te jednak są bardzo elastyczne, jeśli chodzi o zakres i sposób prezentacji życia. Czasami mamy do czynienia z całym życiem bohatera, innym razem tylko z niektórymi jego okresami, czasami autorzy żywotów uwzględniają chronologię, a czasami koncentrują się jedynie na pewnych aspektach życia, nie zachowując ściśle porządku chronologicznego.¹⁵ W jaki sposób cztery zasadnicze elementy starożytnej biografii występują w *Ewangeliach synoptycznych*?

¹⁰ Por. H. Küng, *On Being a Christian*, London 1977, s. 150.

¹¹ D. Dormeyer, *Ewangelia Marka jako dawna biografia*, “*Studia Theologica Varsaviensia*” 36 (1998) n. 1, s. 24.

¹² Zob. C. W. Votaw, *The Gospels and Contemporary Biographies*, “*American Journal of Theology*” 19 (1915) s. 45-73 i 217-249.

¹³ R. A. Burridge, *What Are the Gospels? A Comparison with Graeco-Roman Biography*, Cambridge 1992.

¹⁴ Są to następujące żywoty: 1. *Euagor* Izokratesa (436-338 przed Chr.), pieśń pochwalna na cześć króla Cypru; 2. *Agezilausz* Ksenofonta (428-354 przed Chr.), pieśń pochwalna zawierająca bogaty materiał historyczny ku czci króla Sparty; 3. *Eurypides* Satyra, autora żywotów tradycji arystotelesowskiej (III w. przed Chr.); 4. *Attyk* Korneliusza Neposa (I w. przed Chr.), stanowiący część pierwszego przekładu biografii rzymskiej pt. *De viris illustribus*; 5. *Mojżesz* Filona z Aleksandrii (30-25 przed Chr. do 45 po Chr.), będący biografią postaci biblijnej; 6. *Agricola* Tacyta, napisana w 98 r. po Chrystusie na cześć konsula Juliusza Agricoli; 7. *Katon Mniejszy* Plutarcha (45-120 po Chr.), stanowiący część tzw. “żywotów równoległych”; 8. *Zywoty Cezarów* Swetoniusza (ur. 69 r. po Chr., data śmierci nieznana); 9. *Demonax* Lucjusza (120-180 po Chr.); 10. *Apoloniusz z Tiany* Filostrata (170-250 po Chr.); por. tamże, s. 128-190.

¹⁵ Por. tamże, s. 80-81; 109-127.

II. EWANGELIE SYNOPTYCZNE A BIOGRAFIE GRECKO-RZYMSKIE

Tytuł i wprowadzenie. Tytuły poszczególnych Ewangelii składają się z przyimka kata i odpowiedniego imienia w bierniku: *Według Mateusza*, *Według Marka* i *Według Łukasza*. Niezależnie od tego, czy tytuły te są oryginalne czy nie, sugerują one, że Kościół pierwotny potraktował cztery Ewangelie jako należące do tego samego typu literatury, chociaż nie wskazał, do jakiego konkretnie. Zdania wprowadzające jednak pozwalają już określić, że chodzi o bioi. Mateusz wychodzi z genealogii bohatera biografii jak Korneliusz Nepos i Plutarch, Marek¹⁶ od razu przystępuje do prezentacji życia jak Ksenofont, wreszcie Łukasz zaczyna od formalnego prologu jak Lucjusz, Filon, Izokrates, Tacyt i Filostrat. Ponadto, jak większość antycznych biografii, Marek i Mateusz zaraz na początku wzmiankują imię swego bohatera, Łukasz zaś czyni to nieco później (1,31).¹⁷

Podmiot. R. Guelich zasugerował, że Ewangelie są skoncentrowane nie tyle na życiu Jezusa, ile raczej na orędziu o Bogu przynoszącym ludziom zbawienie.¹⁸ R. A. Burridge, dokonując analizy podmiotu czasowników w Ewangeliach, nie potwierdza tej tezy. Jezus jest podmiotem 24,4 % czasowników w Mk, 17,9 % w Łk i 17,2 % w Mt, a 20,2 % czasowników w Mk, 36,8 % w Łk i 42,5 % w Mt znajduje się na Jego ustach. Uczniowie zaś jako grupa i jednostki wahają się między 8,3 % a 12,2 %. Podobne proporcje procentowe występują u Satyra, gdzie do Eurypidesa odnosi się 25,8 % czasowników, a 17,5 % występuje w cytatach z jego sztuk.¹⁹ "Jedynym podmiotem Ewangelii – wyciągają wnioski z tych analiz autorzy dokumentu *Jezus Chrystus. jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki* – jest Jezus, postać kluczowa, zajmująca całą scenę: wszystko inne obraca się wokół niej. Krąg światła skupia się zawsze na Jezusie".²⁰ Ważnym argumentem przytaczanym dotąd przeciwko biograficz-

¹⁶ Można dyskutować nad długością wprowadzenia w Mk: 1,1, 1,1-8, 1,1-13 czy 1,1-15? Niezależnie od rozstrzygnięcia tej kwestii, nie ulega jednak wątpliwości, że w żadnym wypadku nie mamy do czynienia z formalnym prologiem.

¹⁷ Por. R. A. Burridge, *What Are the Gospels? A Comparison with Graeco-Roman Biography*, s. 192-195.

¹⁸ Por. R. Guelich, *The Gospel Genre. W: Das Evangelium und die Evangelien: Vorträge vom Tübinger Symposium 1982*, pod red. P. Stuhlmachera, Tübingen 1983, s. 191.

¹⁹ Por. R. A. Burridge, *What Are the Gospels? A Comparison with Graeco-Roman Biography*, s. 196.

²⁰ *Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki*, s. 78.

nemu charakterowi Ewangelii była ich koncentracja na małym wycinku życia Jezusa, głównie na wydarzeniach związanych z Jego śmiercią. M. Kähler określał nawet Ewangelię św. Marka "historią męki z obszernym wstępem".²¹ Jednakże, zauważa R. A. Burridge, w antycznych biografach z natury rzeczy kładziono akcent na decydujący okres życia bohatera, pomijając inne. Opisy Ostatniej Wieczery, męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa, a więc wydarzeń bardzo ważnych, zajmują tylko ok. 15 % narracji w Mt i Łk oraz 19 % w Mk, a więc nie można pozostałych 80 % uznać za zwykły wstęp.²²

Rysy zewnętrzne. Ewangelie pisane są prozą narracyjną, stanowią utwory o średniej długości (Mt – 18305 słów, Mk – 11242, Łk – 19428), zredagowane z zachowaniem chronologii, w którą został włączony materiał ułożony również tematycznie, ale i tak ich struktura chronologiczna jest wyraźniejsza niż ma to miejsce w *Demonax* Lucjusza. Wprawdzie w Ewangeliach brakuje bezpośredniej charakterystyki Jezusa, to jednak domeną bioi było wydobywanie charakteru postaci z jej słów i czynów. W Ewangeliach również mamy do czynienia z prezentacją pośrednią Jezusa, nie mniej pełną i skuteczną jak charakterystyka bezpośrednia.²³

Rysy wewnętrzne. Ewangelie uwzględniają charakterystyczne tematy grecko-rzymskich żywotów: pochodzenie przedstawianej postaci, jej narodziny (wprawdzie nie wzmiankowane w Mk, ale podobnie jest w *Agezilauszu*, *Attyku* czy *Katonie Mniejszym*), jakiś charakterystyczny epizod z dzieciństwa stanowiący prefigurację późniejszych dokonań (jak u Izokratesa, Tacyta i Plutarcha), wielkie dzieła (najbardziej charakterystyczny element) oraz śmierć i jej następstwa (dużo uwagi śmierci swego bohatera poświęcają Plutarch i Filostrat). Dzieła ewangelistów odbiegają nieco od innych biografii, pisanych greką klasyczną, pod względem języka i stylu (*koine* z wpływami semickimi), skutkiem czego przez M. Dibeliusa (*Die Formgeschichte des Evangeliums*, 1919) zostały zaklasyfikowane do tzw. *małej literatury*. R. A. Burridge dopatruje się jednak pewnych elementów takiej literatury także u Plutarcha, Satyra i Lucjusza. Zarówno w Ewangeliach, jak i w biografach grecko-rzymskich występuje swoiste napięcie pomiędzy realnym obrazem prezentowanej postaci a ja-

²¹ M. K ä h l e r, *Der sogenannte historische Jesus und der geschichtliche, biblische Christus*, München 1956, s. 59.

²² Por. R. A. B u r r i d g e, *What Are the Gospels? A Comparison with Graeco-Roman Biography*, s. 197-199.

²³ Por. tamże, s. 199-206.

kimś typem biograficznym. Jezus Ewangelii św. Marka jawi się jako postać nieco tajemnicza i jako cudotwórca, Ewangelii św. Mateusza – jako “nowy Mojżesz”, a Ewangelii św. Łukasza – jako “człowiek dla innych”.²⁴

Wniosek końcowy, który R. A. Burridge wyprowadza z porównania *Ewangelii synoptycznych* z dziesięcioma starożytnymi żywotami, brzmi następująco: “choć *Ewangelie synoptyczne*, ze względu na treść, którą zawierają, mogą słusznie tworzyć swój własny podrodzaj literacki, to jednak mieszczą się w obrębie ogólnego rodzaju literackiego bioi”.²⁵ Pozostaje zatem jeszcze pytanie o biograficzny charakter *Czwartej Ewangelii*.

III. CZWARTA EWANGELIA A BIOGRAFIE GRECKO-RZYMSKIE

Powstała pod koniec I wieku Ewangelia św. Jana stanowi już “owoc rozwiniętej refleksji teologicznej”²⁶. Czy zatem Jan “prezentuje swoją teologię w formie żywota Jezusa”?²⁷ Czy i w tej Ewangelii również można wykryć cztery zasadnicze elementy starożytnej biografii?

Tytuł i wprowadzenie. *Czwartej Ewangelii* także brakuje ściśle biograficznego tytułu. Jednakże, podkreśla R. A. Burridge, tytuł *Według Jana* sugeruje przynależność wszystkich czterech Ewangelii do tego samego typu literatury. Wprowadzenie stanowi formalny prolog o charakterze poetyckim, nawiązujący do Rdz 1,1. Wprawdzie imię głównej postaci, której ma dotyczyć biografia, po raz pierwszy pada dopiero w 1,17, to jednak Jezus identyfikuje się ze wzmiankowanym już na samym początku *Słowem*.²⁸

Podmiot. 20,2 % czasowników w narracji i konwersacjach ma jako podmiot Jezusa. Do tego należy dodać 34 % czasowników występujących w Jego nauczaniu i 1,1 % w prologu, aby otrzymać 55,3 %, czyli więcej niż w Mk (44,6 %) i Łk (54,7 %) oraz trochę mniej niż w Mt (59,7 %). Z pozostałych 44,7 % najwięcej, 9,3 %, przypada uczniom. Jeśli z kolei chodzi o rozmieszczenie materiału, wprawdzie wydarzenia związane z Ostatnią Wieczerzą, mowami pożegnalnymi, męką i zmartwychwsta-

²⁴ Por. tamże, s. 206-217.

²⁵ “While they may well form their own subgenre because of their shared content, the synoptic gospels belong within the overall genre of bioi”; tamże, s. 218-219.

²⁶ G. B o r n k a m m, *Jesus of Nazareth*, London 1960, s. 14.

²⁷ O. C u l l m a n n, *Salvation in History*, London 1967, s. 270.

²⁸ Por. R. A. B u r r i d g e, *What Are the Gospels? A Comparison with Graeco-Roman Biography*, s. 222-223.

niem zajmują aż 33,3 % tekstu Ewangelii, ale z podobnym akcentem na ostatni okres życia bohatera spotykamy się u Filostrata (26,3 % narracji poświęconej uwięzieniu, procesowi i śmierci Apoloniusza) i Ksenofonta (37 % narracji dotyczy kampanii perskiej).²⁹

Rysy zewnętrzne. Cechą charakterystyczną *Czwartej Ewangelii* są długie mowy i dialogi, charakterystyczne szczególnie dla bioi filozofów. Pod względem objętości (15416 słów) dzieło to znajduje się pomiędzy Mk a Mt i Łk. Ewangelia św. Jana, pomimo pewnych pęknięć w narracji i rozbieżności z pozostałymi Ewangeliąmi, zachowuje porządek chronologiczny wydarzeń. Dopiero niejako wtórnie w zasadniczą strukturę chronologiczną zostaje włączony materiał ułożony tematycznie lub według koncepcji ewangelisty. "Wszystkie Ewangelie – pisze M. Hengel – idą za geograficznym i chronologicznym porządkiem (...), mimo że istnieją pewne różnice pomiędzy synoptykami i Janem".³⁰ Ewangelia św. Jana tworzy dwuczęściową strukturę. Pierwsza część dotyczy posługiwania Jezusa, druga zaś (od 12,12) odnosi się do ostatniego tygodnia życia Jezusa i Jego ukazowań się po zmartwychwstaniu. Jeśli natomiast chodzi o sposób charakteryzowania postaci, dominuje prezentacja przez słowo, ale bez zaniedbywania czynu, i to nie tylko w sposób pośredni, jak to miało miejsce w *Ewangeliach synoptycznych*, ale również bezpośrednio (kiedy Jezus określa siebie *Dobrym Pasterzem*, *Chlebem*, *Krzewem winnym* itd.).³¹

Rysy wewnętrzne. Ewangelia uwzględnia zasadnicze tematy helleńskiej biografii. Napisana została greką *koine*, wykorzystującą słownictwo rzadko występujące u synoptyków. Z pewnością obraz Jezusa w tej Ewangelii jest bardziej zabarwiony teologią niż miało to miejsce w trzech pierwszych Ewangeliach, ale pewne stylizowanie postaci należy do natury bioi.³²

"Te rezultaty, kończy R. A. Burridge, umieszczają *Czwartą Ewangelię* wyraźnie w tym samym rodzaju literackim, do jakiego należą *Ewangelie synoptyczne*, a więc bioi".³³ "Przymiotnik *biograficzny*, dodają autorzy dokumentu *Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wie-*

²⁹ Por. tamże, s. 223-225.

³⁰ M. Hengel, *Acts and the History of Earliest Christianity*, London 1979, s. 19.

³¹ Por. R. A. Burridge, *What Are the Gospels? A Comparison with Graeco-Roman Biography*, s. 225-30.

³² Por. tamże, s. 230-8.

³³ "These results place the Fourth Gospel clearly in the same genre as the synoptic gospels, namely bioi"; tamże, s. 239.

ki, może być słusznie użyty w stosunku do Ewangelii, które należy przyjąć jako prawdziwe żywoty Jezusa oczywiście w odniesieniu do literackiej tradycji tamtych czasów. Ewangelie nie są więc tylko historią chrześcijańskiego doświadczenia pierwszych wspólnot Kościoła. Możemy to powiedzieć o Listach św. Pawła, o Dziejach Apostolskich i o Apokalipsie. Ewangelie natomiast koncentrują się na Jezusie, Jego słowach, zachowaniu, dziełach, a przede wszystkim na zbawczym wydarzeniu Jego Śmierci i Zmartwychwstania”.³⁴

IV. WPŁYW EWANGELISTÓW

R. A. Burridge, wykazując, że Ewangelie, chociaż mogą tworzyć odrębny podrodzaj literacki, są biografiami, odwoływał się do porównań z literaturą grecko-rzymską. D. Dormeyer słusznie jednak zwraca uwagę na fakt, że św. Marek tworzy *nowy hellenistyczny podgatunek, ewangelię*, także przez odwołanie się do starotestamentalnego dziejopisarstwa. “Ewangelia – pisze biblista z Münster – przekształca radykalnie w duchu Starego Testamentu hellenistyczną biografię ideału. Słuchacze mają potem sprawić, by nadzieja na biograficzne przedstawienie ich królewskiego Założyciela Jezusa połączyła się z przepowiadaniem żydowskiej Biblii. Oczekiwanie słuchaczy musi się przekształcić tak, by przyjąć nową, eschatologiczną Ewangelię”.³⁵ W Ewangelii proklamowanej przez Jezusa nie było jeszcze elementów Jego biografii. Już jednak Apostołowie, głosząc Ewangelię, włączają w nią szczególnie mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. Dochodzi do utożsamienia Jezusa z Ewangelią, co św. Marek wyraża zaraz na początku swego dzieła: “Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym” (1,1). Ewangelia jest Jezusem, Synem Bożym. W chwili utożsamienia Ewangelii z Jezusem zrodził się pomysł, aby przy spisywaniu *Dobrej Nowiny* posłużyć się istniejącym w hellenizmie rodzajem literackim bioi. “Ewangelie – czytamy w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* – zostały napisane przez ludzi należących do pierwszych wierzących, którzy chcieli podzielić się wiarą z innymi. Poznawszy przez wiarę, kim jest Jezus, mogli oni zobaczyć i ukazać innym ślady Jego misterium w całym Jego ziemskim życiu. Wszystko w życiu Jezusa, od pieluszek przy Jego narodzeniu aż po ocet podany podczas męki i

³⁴ Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki, s. 80-81.

³⁵ D. D o r m e y e r, *Ewangelia Marka jako dawna biografia*, s. 16.

plótna pozostałe w grobie po Jego zmartwychwstaniu, jest znakiem Jego misterium”.³⁶ Kiedy w II wieku zauważono, że hellenistyczne biografie zostały w pewien sposób przekształcone przez ewangelistów, pojawia się termin *ewangelia* w liczbie mnogiej³⁷ jako oznaczenie ksiąg specjalnego podrodzaju literackiego. Z pewnością właśnie dlatego Ewangeliom, spełniającym prawie wszystkie warunki starożytnej biografii, brakuje jednak ściśle biograficznego tytułu. Kościół wolał bowiem używać nazwy *Ewangelie*, która wskazując dokładnie, o jaki rodzaj biografii chodzi, nie pozwalając przeoczyć całej oryginalności dzieł zredagowanych przez ewangelistów. To przede wszystkim lęk przed utratą tej oryginalności sprawił, że przez długie wieki odmawiano Ewangeliom biograficznego charakteru.

WNIOSKI KOŃCOWE

Ewangelie są starożytnymi biografiami. Czy można jednak z tych starożytnych biografii utworzyć biografię w sensie nowożytnym? Zgodna w zasadzie odpowiedź teologów brzmi: nie. Do napisania *współczesnej biografii*, uzasadnia G. O`Collins, niezbędne są cztery warunki, które nie zachodzą w przypadku *Jezusa Ewangelii*. Po pierwsze, nie mamy dostępu do całego Jego życia ziemskiego, lecz zaledwie ostatnich lat. Po drugie, jest rzeczą niemożliwą ustalić chronologię nawet tych wydarzeń, które znamy. Po trzecie, nie jesteśmy w stanie wejść w obszar psychologii Jezusa, koniecznej do zrozumienia motywów Jego zachowań. Wreszcie po czwarte, Jezus nie może zostać zaliczony do konkretnego *typu biograficznego*, gdyż transcenduje je wszystkie.³⁸ Z drugiej jednak strony, od

³⁶ KKK n. 515.

³⁷ Ś w. J u s t y n, *Apologia pierwsza* 66,3 (wydanie polskie: *Pisma Ojców Kościoła*, pod red. J. S a j d a k a, Poznań 1926, t. IV, s. 76).

³⁸ “Per scrivere qualsiasi biografia autentica sembrano indispensabili quattro requisiti (...). Nel caso di Gesù i quattro requisiti non possono essere garantiti: a) La conoscenza che abbiamo di lui è praticamente limitata all'ultimo anno o agli ultimi due anni della sua vita. b) Anche per questi mesi non è possibile stabilire se non una limitata cronologia (...). c) I vangeli raramente fanno menzione delle motivazioni di Gesù o trattano i suoi stati d'animo. È difficile a partire da queste fonti penetrare nella sua vita interiore. d) Infine, Gesù trascende i normali tipi biografici. Qualsiasi ritratto si faccia di lui, l'«uso di figure tipiche quali il riformatore religioso, l'operatore di miracoli errante o il grande sacerdote del nuovo culto lascia piuttosto insoddisfatti”; G. O`C o l l i n s, *Gesù oggi*, Milano 1993, s. 78-79.

czasów przynajmniej E. Renana (*La vie de Jésus*, Paris 1863), próby tworzenia biografii Jezusa według kanonów nowożytnych są nieustannie ponawiane. Najbardziej rozwinięty nurt badań chrystologicznych dzisiaj nosi nazwę *trzeciego poszukiwania Jezusa historycznego* (*the third quest for the historical Jesus*).³⁹ Człowiek ze swej natury zawsze będzie szukał rozumowych, a zatem i *historycznych*, podstaw swojej wiary. Współczesna biblistyka i teologia fundamentalna są już w stanie na przykład wskazać w sposób wysoce prawdopodobny dzień, miesiąc i rok śmierci Jezusa, mimo że data ta nie jest podana w Ewangeliach. Naukowa biografia Jezusa, tworzona *w granicach narzuconych przez Ewangelie*, wydaje się zatem możliwa. A w każdym razie, bibliści i teologowie z pewnością będą nieustannie jej poszukiwać.

THE GOSPELS AS ANCIENT BIOGRAPHIES

SUMMARY

In recent years the view that the Gospels are ancient biographies has begun to be explicitly accepted by an ever-increasing number of scholars. One of them, R. A. Burridge, compared the Gospels with ten Graeco-Roman biographies and provided a good foundation for the introduction of the biographical genre of the Gospels. This article presents his position and suggests on the basis of it that while the Gospels belong to ancient biographies, they also remain unique writings.

³⁹ Na temat tego nurtu zob. G. Thießen und A. Merz, *Der historische Jesus*, Göttingen 1996, s. 21-33.